

wym. 4.9.2023



**Mirosław Sobecki**

**Uniwersytet w Białymstoku**

**Recenzja rozprawy doktorskiej**

**mgr Alicji Hruzd-Matuszczyk**

**Małżeństwa mieszane w środowiskach mieszanych kulturowo – spostrzegane z perspektywy społeczności szkoły z polskim językiem nauczania na obczyźnie**

**przygotowanej pod kierunkiem naukowym**

**prof. dr hab. Ewy Ogrodzkiej-Mazur**

Rozprawę doktorską mgr Alicji Hruzd-Matuszczyk przeczytałem z ogromnym zainteresowaniem. Stanowi ją obszerne dzieło (278 stron znormalizowanego wydruku komputerowego) zawierające bogactwo treści i cechujące się dużą wnikliwością i wrażliwością Autorki. Rozprawę stanowią trzy wyraźnie wyodrębnione części oraz bibliografia i aneksy. Zgodnie z najczęściej wykorzystywaną konwencją praca podzielona jest na część teoretyczną, metodologiczną oraz empiryczną. Refleksja teoretyczna związana z podstawowymi kategoriami, którymi są: rodzina, małżeństwo, szkoła i tożsamość zajmuje połowę dysertacji.

Przedstawiona do recenzji dysertacja wyraźnie uzupełnia wiedzę dotyczącą zarówno funkcjonowania oświaty polskiej poza granicami kraju a także pedagogicznych kontekstów funkcjonowania małżeństw mieszanych. Zrealizowane przez Doktorantkę badania mają istotne znaczenie dla refleksji w obszarze polskiej pedagogiki międzykulturowej, ale także – w mniejszym wymiarze - dla pedagogiki społecznej czy porównawczej. Na ich podstawie możemy dostrzec zmiany, które przechodzi współczesna rodzina i wybrane ich pedagogiczne konsekwencje. Refleksje autorki dysertacji pozwalają także na wyartykułowanie oczekiwań przebywających poza

granicą Polski rodaków, wobec polskich placówek edukacyjnych. Oczywiście trzeba mieć świadomość specyfiki szkół i środowisk, które zostały objęte badaniami.

Przedstawiając teoretyczne założenia podjętych badań Autorka dużo uwagi poświęca rodzinie i jej znaczeniu dla wychowania młodego człowieka, zwłaszcza w kontekście kształtowania przez nią tożsamości społecznej. Koncentruje się na prezentacji zagadnień związanych z funkcjonowaniem współczesnej rodziny na tle przemian zachodzących w społeczeństwie na początku XXI wieku. Wykorzystuje zróżnicowane ujęcia rodziny, w tym te charakterystyczne dla dyscyplin naukowych bliskich pedagogice. Co ważne - w jej refleksji obok perspektywy pedagogicznej uwzględniane jest także ujęcie psychologiczne czy socjologiczne.

Godne zauważenia jest to, że Autorka dysertacji uwzględnia dynamikę przemian życia rodzinnego, wynikającą zarówno z klasycznych teorii (M. Mead, Z. Tyszka) jak i te związane ze specyfiką zmian dotyczącą czasów, w których żyjemy. Słusznie podkreśla, że rodzina jest nie tylko pierwszym, ale także najważniejszym (zwłaszcza w pierwszym etapie życia) środowiskiem, które – realizując funkcję opiekuńczą - wpływa na poczucie bezpieczeństwa dziecka, wprowadza je w pierwsze etapy edukacji, kształtuje fundamenty osobowości i stwarza sytuacje do rozbudzenia pierwszych refleksji związanych z tożsamością społeczno-kulturową. W kontekście tematu pracy warto podkreślić spostrzeżenie Doktorantki, że rodzina jako środowisko społeczne buduje swoiste więzi, *niezależnie od tego, gdzie rodzina mieszka i jak układają się losy jej członków*. Warto także zauważyć, że refleksja Autorki dysertacji ma charakter wieloaspektowej ale także integralnej analizy życia rodzinnego, która dobrze oddaje specyfikę przemian współczesnej rodziny. W swoich analizach Doktorantka uwzględnia zarówno wewnętrzne relacje członków rodziny, jak też ich interakcje ze środowiskiem zewnętrznym, co jest zabiegiem ze wszechmiar słusznym.

Przedmiot badań podjętych przez mgr Alicję Hruzd-Matuszczyk sprawia, że jej uwaga koncentruje się na wielokulturowym charakterze środowiska, w którym funkcjonuje rodzina, oraz różnicach kulturowych wynikających z faktu zawarcia związku małżeńskiego przez osoby reprezentujące odmienne kultury narodowe, różne religie czy częściej wyznania.

Takie ujęcie należy uznać za bardzo interesujące, a poświęceniu mu uwagi i wysiłku przez Doktorantkę – za zdecydowanie trafne.

Problematyka ta wykazuje coraz silniejszą obecność w rzeczywistości społecznej i jako taka zasługuje na pogłębioną refleksję. W swojej pracy Autorka dysertacji koncentruje swoją uwagę na rodzinach zakorzenionych w polskiej kulturze narodowej (dotyczy to jednego z rodziców), których dzieci będąc poza granicami Polski korzystają z usług szkół z polskim językiem nauczania. Szkoły te znacząco różnią się, co mgr Alicja Hruzd-Matuszczyk rzetelnie prezentuje w swojej dysertacji w końcowej części rozdziału teoretycznego. Szczegółowo analizowane są poszczególne modele funkcjonowania szkół. Doktorantka nie tylko akcentuje wartość, jaką analizowane szkoły mają dla zróżnicowanego kulturowo środowiska, ale idąc dalej ukazuje cały wachlarz możliwości tych instytucji w sferze edukacji dzieci i młodzieży. W dysertacji potencjał ów jest zestawiany z realnymi ramami działalności szkół z polskim językiem nauczania za granicą.

Ważne miejsce w refleksji Doktorantki zajmuje także kwestia udziału rodziców w pracy szkoły poza granicami Polski. Zaangażowanie rodziców w pracy szkół mniejszościowych zwykle daleko wykracza poza zaangażowanie przeciętnego rodzica w szkole masowej w Polsce. Taka konstatacja niezmiennie towarzyszy funkcjonowaniu szkół mniejszościowych, co potwierdzam w związku z badaniami, które sam prowadziłem w ostatniej dekadzie minionego wieku w szkołach z niepolskim językiem nauczania funkcjonujących w Polsce.

Podjęcie rozważań, których przedmiotem jest rodzina w otoczeniu wielokulturowych społeczności związanych ze szkołami z polskim językiem nauczania, jest efektem wieloletnich studiów nad rodziną, jej przemianami oraz potrzebami, które zmieniają się w zależności od warunków, w jakich żyje. Praca jest udaną próbą odpowiedzi na pytanie, jak żyją Polacy poza granicami kraju, w dość szczególnej sytuacji, w której się znaleźli przebywając czasowo lub stale poza Polską.

Ważne miejsce w dysertacji zajmuje refleksja dotycząca kategorii małżeństwa, w tym w szczególności małżeństw mieszanych funkcjonujących w społecznościach bez dominandy kultury polskiej. Autorka nie omija analizy przyczyn zawierania związków niejednorodnych, w których zwraca uwagę na zwiększoną mobilność, charakteryzującą

społeczeństwa u progu XXI wieku. Zwraca uwagę na szczególne właściwości małżeństw mieszanych, które często są arcyważnym zasobem kapitału społecznego i kulturowego wzbogaconego o różnorodność kulturową.

Wieloaspektową analizę kształtowania się tożsamości zarówno osób tworzących małżeństwa mieszane jak i członków ich rodzin, funkcjonujących w warunkach zróżnicowania kulturowego autorka dysertacji opiera na koncepcjach najbardziej znaczących dla polskiej pedagogice międzykulturowej uczonych. Są to założenia teoretyczne dopracowywane w ostatnich dekadach przez Tadeusza Lewowickiego - Teoria Zachowań Tożsamościowych oraz Jerzego Nikitorowicza - Teoria Wielozakresowej i Wielowymiarowej Tożsamości. Szkoda tylko, że w prowadzonych w części empirycznej analizach traktuje tożsamość narodową i europejską rozłącznie. (np. tabela na stronie 195). Przecież poczucie bycia członkiem wspólnoty narodowej można w sposób oczywisty łączyć z poczuciem bycia Europejczykiem.

Analizę funkcjonowania rodzin mieszanych Doktorantka prowadziła używając dwu wzajemnie uzupełniających się perspektyw. Pierwsza z nich to subiektywna wizja własnej rodziny prezentowana przez badanych, druga zaś obejmuje wizje osób funkcjonujących wokół rodzin. Na drugą perspektywę składają się instytucje działające w otoczeniu rodziny. Szczególne miejsce wśród nich zajmuje szkoła.

Recenzowana praca jest wpisana, w efekty prowadzonych od wielu lat badań realizowanych wśród Polaków mieszkających poza granicami ojczyzny przez zespół kierowany przez promotora dysertacji prof. dr hab. Ewę Ogrodzką-Mazur. Co godne podkreślenia, mgr Alicja Hruzd-Matuszczyk w efektywny sposób nawiązuje do dorobku teoretycznego i empirycznego swojego naukowego mistrza. W ten sposób prezentując swoje indywidualne osiągnięcia wpisuje się w ważną dla idei Uniwersytetu kategorię ciągłości refleksji i budowania szkół naukowych.

Autorka dysertacji z powodzeniem pokonała niezależne od niej przeszkody, które pojawiały się w trakcie przygotowania doktoratu. Sam przyjęty schemat badań wymagał wielokrotnego wracania do szkół, a zastosowane elementy badań jakościowych, stwarzały konieczność czasochłonnych indywidualnych interakcji z uczestnikami badań. Autorka dysertacji zadbała o zastosowanie etycznych norm badania naukowego, zwłaszcza w zakresie informowania badanych o ich treści, a

w szczególności uzyskania zgody na udział w badaniach. Wyjątkowe trudności w realizacji projektu badawczego związane były z pandemią koronawirusa. Bez wątpienia musiały one wpłynąć na pracę badawczą, czego wszyscy – włącznie z piszącym te słowa – mają świadomość. Jednak problemy te przez Autorkę dysertacji zostały skutecznie pokonane.

Połowa pracy to prezentacja przez Autorkę metodologii badań wraz z opisem terenu badań oraz przedstawieniem wyników przeprowadzonych eksploracji. Doktorantka rzetelnie zaprezentowała swój warsztat badawczy. Skrupulatnie i przekonująco opisała założenia metodologiczne, stanowiące fundament zrealizowanych przez nią badań. Zaprezentowała wybrane przez siebie metody badań oraz przygotowane na potrzeby dysertacji narzędzia badawcze. Zgodnie z deklaracją Autorki dysertacji wybraną przez nią strategią badawczą była strategia ilościowo-jakościowa. Choć uzasadnienie tego wyboru, zawarte w dysertacji, które przybrało następującą postać: *umożliwia (ona) poznanie opinii badanej społeczności na interesujące mnie zagadnienia, jednocześnie pozwala na zebranie całościowego obrazu badanych środowisk i osób*, nie brzmi zbyt przekonująco.

Zgodnie z najczęściej wykorzystywanym schematem prezentacji dokonań w omawianym tu obszarze Doktorantka przedstawiła przedmiot i cele badań, oraz sformułowane przez nią problemy badawcze i odpowiadające im hipotezy. Problemy i hipotezy posiadają bardzo rozbudowaną strukturę i są nacechowane dużym poziomem szczegółowości. Samo formułowanie hipotez raczej nie budzi wątpliwości, głównie z uwagi na możliwość ich późniejszej weryfikacji. Sam jestem zwolennikiem wyrazistych hipotez, których treść jest logicznie klarowna. Taką hipotezą jest hipoteza zamieszczona na s.148 o brzmieniu: *Doświadczenia historyczne mają znaczenie w kształtowaniu poczucia tożsamości oraz identyfikacji małżeństw mieszanych*. W odróżnieniu od tego Autorka dysertacji wiele razy w hipotezach używa słowa *może*, np. *Pozycja społeczna małżonków może warunkować poczucie tożsamości małżeństw mieszanych*. (s. 147) Czy uzyskanie takiej relacji w przypadku tylko jednego małżeństwa stanowi podstawę do przyjęcia pozytywnej weryfikacji hipotezy? Rzecz oczywista, że relacje między zmiennymi w badaniach społecznych cechują się dużą złożonością i stopień współzależności zwykle nie jest oszłamiający, ale to prezentuje

się już w trakcie analizy (np. stosując wskaźniki istotności statystycznej przy wnioskowaniu statystycznym, czyli próbie przełożenia wyników z próby na populację generalną).

Warto w tym miejscu przypomnieć także o roli współczynnika istotności statystycznej przy analizowaniu współzmienności analizowanych zjawisk. Istotne jest określenie wielkości prawdopodobieństwa, że nasze wyniki są dziełem przypadku. Ale to dzieje się w trakcie analizy wyników. Wcześniej hipoteza powinna być sformułowana tak, aby dało się ją jednoznacznie przyjąć lub odrzucić. Zdaję sobie sprawę, że kwestie metodologiczne stanowią wdzięczne pole do akademickich dyskusji. Ale prezentując tu własny punkt widzenia, chcę go właśnie traktować jako element takiej dyskusji i stworzenia pola Doktorantce do dialogu.

W przeprowadzonych analizach Autorka dysertacji wykorzystwała kontekst temporalny. W efekcie zgodnie z przyjętymi i zaprezentowanymi przez nią założeniami – w analizach a zwłaszcza interpretacji uzyskanych wyników uwzględniła ona czynniki o charakterze temporalnym mające znaczenie dla funkcjonowania zarówno małżeństw mieszanych jak i szkół na obczyźnie. Między innymi chodzi o tak specyficzne czynniki jak pandemia koronawirusa i związany z nią czas przymusowej izolacji, co spowodowało z kolei konieczność nauczania na odległość. Ważne okazały się także wydarzenia związane z kryzysem migracyjnym.

Przedstawiając teren badań, Autorka dysertacji wyczerpująco charakteryzuje instytucje, w których prowadziła swoje eksploracje czyli: Szkolny Punkt Konsultacyjny im. Jana III Sobieskiego przy Ambasadzie RP w Wiedniu, Szkolny Punkt Konsultacyjny im. Adama Mickiewicza przy Ambasadzie RP w Paryżu, Szkolny Punkt Konsultacyjny im. św. Jadwigi przy Ambasadzie RP w Pradze oraz Szkołę Podstawową i Gimnazjum z Polskim Językiem Nauczania w Czeskim Cieszynie. Ta część pracy dla wielu czytelników niesie za sobą znaczący walor poznawczy.

Ostatnia część dysertacji zawiera analizę i interpretację wyników badań empirycznych przeprowadzonych w wymienionych wyżej środowiskach. Zaprezentowane analizy dotyczą tożsamości, sytuacji oraz obrazu małżeństw mieszanych w środowiskach zróżnicowanych kulturowo, dokonywanej z perspektywy szkół na obczyźnie. Ta część dysertacji rodzi u czytelnika największy niedosyt. Wydaje

się, że zebrany materiał nie został optymalnie wykorzystany. Poza tym czasami Autorka dysertacji dotyka pewnych kwestii, bez próby dokonania ich interpretacji. Przykładowo już w opisie badanej zbiorowości zwraca uwagę na omijanie przez badanych deklaracji dotyczących ich płci. Ten interesujący efekt przeprowadzonej diagnozy pozostaje jednak bez komentarza. Inną sprawą jest fakt, że Doktorantka w tabeli na stronie 170 pomija kategorię brak odpowiedzi, co wpływa na zniekształcenie obrazu grupy w analizowanym zakresie w rozkładzie procentowym.

Użyty przez mgr Alicję Hruzd-Matuszczyk sposób prezentacji danych na wykresach bywa niestety mało czytelny, stąd niekiedy raczej jest ozdobą niż materiałem do samodzielnej analizy dokonywanej przez czytelnika. Ogólnie część empiryczna od strony edytorskiej sprawia wrażenie niedopracowanej. Dotyczy to także formy zapisu wyników zastosowania statystyki chi kwadrat ( $\chi^2$ ). Zaskakuje także sposób zapisu dotyczący poziomu istotności statystycznej.

W tabeli 7 na stronie 173 sposób liczenia odsetek nie jest zgodny z zamysłem analitycznym umieszczonym w tytule tabeli. Jeżeli analizujemy rozkład zmiennej  $x$  w z a l e ż n o ś c i od zmiennej  $y$ , to w tabeli procenty muszą się sumować do 100 % w każdej z uwzględnionych kategorii zmiennej  $y$ . Tylko taka sytuacja umożliwia porównanie proporcji.

Oczywiście przytoczone tu przykłady w niczym nie umniejszają wartości dysertacji. Służą jedynie udoskonaleniu warsztatu analitycznego badaczki oraz lepszemu przygotowaniu tekstu do druku, jeżeli taki byłby rozważany.

Ba zakończenie warto podkreślić, że koncentrując swoje rozważania wokół szkół z polskim językiem nauczania na obczyźnie Doktorantka podjęła próbę wyodrębnienia aktywności szkół na rzecz małżeństw mieszanych i ich rodzin. Według jej deklaracji ważnym elementem było także zdiagnozowanie aspektów, które w przyszłości będą mogły stanowić ważne czynniki integracji społeczności skupionej wokół szkół z polskim językiem nauczania oraz działalności realizowanej przez szkoły na rzecz małżeństw niejednorodnych. Taka perspektywna refleksja także zasługuje na uznanie i w pełni koresponduje z pedagogicznym charakterem dysertacji.

Dysertację zamykają wnioski z badań oraz propozycje rozwiązań w obszarze praktyki edukacyjnej kierowane do personelu szkół z polskim językiem nauczania

działających poza granicami Polski. Cała praca bez wątpienia może stanowić istotny przyczynek do dyskusji nad funkcjonowaniem szkolnictwa z polskim językiem nauczania za granicą a w szczególności do zastanowienia się nad jego perspektywami.

Konkludując stwierdzam, że przedstawiona do recenzji dysertacja spełnia ustawowe warunki związane z nadawaniem stopnia doktora w dziedzinie nauk społecznych i wnioskuję o dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów postępowania zmierzającego do nadania jej stopnia doktora w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie pedagogika.



Białystok, 10 sierpnia 2023 roku